

WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WARSZAWA, DNIA 1 LISTOPADA 1931 R.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY WOBEC PRZESILENIA WALUTOWEGO

Zachwianie się niektórych walut europejskich (oraz pozaeuropejskich), wstrząsając podstawami obrotu międzynarodowego, oczywiście musiało odbić się na polskim przemyśle i handlu, nie omijając działu chemicznego. Dobrze znana niejednolitość wytwórczości chemicznej sprawia, że jej poszczególne działy w bardzo różnym stopniu odczuły wpływy wstrząsów walutowych.

Wprawdzie — nasz przemysł chemiczny nie posiada charakteru wybitnie eksportowego, jednak wskutek różnych przyczyn wywóz produktów chemicznych wzrastał się w ostatnich latach, obejmując wciąż nowe artykuły i docierając do najdalszych krajów. Częściowo eksport był dokonywany na zasadzie oferowania i fakturowania w funtach szterlingów, nawet jeżeli produkty były wywożone do innych, poza Anglią krajów.

Jasne jest, że przy wywozie do Anglii straty poniesione przez naszych eksporterów na transakcjach już dokonanych i przy pobraniu należności w funtach — są prawie nie do powetowania. Natomiast przy istnieniu kontraktów na dostawy jeszcze nie zrealizowane — należy wywożąc do Anglii czynić zastrzeżenia, celem zabezpieczenia sobie na przyszłość możliwości dochodzenia roszczeń o odszkodowanie w wypadku ewentualnej rewaloryzacji waluty angielskiej, względnie w wypadku ogólnego przesądzenia w innej drodze, że analogiczne zobowiązania mają być regulowane przez dłużników według korzystniejszej dla wierzycieli relacji. W wypadku, gdy transakcje eksportowe zostały zawarte w walucie angielskiej z innymi krajami poza Anglią, istnieje możliwość domagania się odszkodowania za straty na kursie funta, zwłaszcza kiedy domniemywa się, że intencją kontrahentów było przyjęcie funta szterlingów, jako złotego miernika wartości.

Decydującym czynnikiem przy rozwikływaniu spraw, powstałych na tle spadku walut, będzie zainteresowanie obydwu stron w przyszłych transakcjach. Gdy eksport z Polski jest nieuniknioną koniecznością, to trzeba nieraz godzić się nie tylko na już zapadłe straty kursowe, lecz również na takie straty przy dalszych dostawach. Ale gdy zagraniczny odbior-

ca zainteresowany jest w kontynuowaniu stosunków handlowych, to względnie łatwo uzyskać od niego bonifikatę za już dokonane transakcje, oraz uchronić się na przyszłość od dalszych strat.

Niewątpliwie na szali rozstrzygnięć w każdym poszczególnym wypadku międzynarodowych transakcyj nie będą ważyły argumenty teoretyczno-prawnicze, ani względy słuszności i sprawiedliwości, lecz właśnie utylitarne przesłanki natury handlowej. Dlatego też zwracanie się w sprawie takich sporów do sądów obco-krajowych lub międzynarodowych instytucji rozjemczych wydaje się niebezpieczne i mało celowe. Tylko w razie bardzo poważnych szans powodzenia należałoby wstępować na tę uciążliwą, a niekiedy i kosztowną drogę.

Jak wiadomo — istnieją w zakresie naszego przemysłu chemicznego transakcje i kontrakty o charakterze odwrotnym, mianowicie dostawy surowców chemicznych (piryty, fosforyty, tłuszcze i t. d.), zawarte na podstawie zobowiązań w walucie angielskiej. Aczkolwiek w tych wypadkach niewątpliwą tendencją zagranicznych dostawców był zamiar otrzymywania dewiz w funtach angielskich (a więc bonifikaty za już dokonane lub mające nastąpić dostawy byłoby nieusprawiedliwione), to jednak wyżej postawiona zasada predominacji względów handlowych musi być stosowana w całej pełni.

Konflikty, wynikające z krajowych transakcyj handlowych zawartych w walucie obcej, będą raczej rzadkością na gruncie handlu artykułami chemicznymi. Ewentualne spory — należałoby poddawać orzecznictwu sądów arbitrażowych.

Załamanie się kursów obcych walut z natury rzeczy prowadzi do zmniejszenia kosztów produkcji w licznych krajach, a więc ułatwia przenikanie zagranicznych towarów chemicznych na rynek polski. Zjawisko to jeszcze nie zarysowało się wybitnie, ale niechybnie będzie się uwydatniało, jeżeli nie zostanie powściągnięte odpowiednimi zarządzeniami celnymi.

Oslabienie walut, zwłaszcza zaś funta angielskiego, dotyka innej jeszcze sprawy, mianowicie korzystania przedsiębiorstw chemicznych

z zagranicznych kredytów finansowych. Faktem jest, że po załamaniu się kilku banków środkowo-europejskich, przemysł nasz w niektórych wypadkach potrafił stworzyć sobie w Anglii zastępcze źródła kredytów. Dzisiaj — wprowadzie zmniejszyła się suma zobowiązań z tego tytułu, wyrażona w złotych, ale prolongata zobowiązań lub otrzymanie dalszych kredytów ze źródeł angielskich wydaje się dość problematyczne. To ostatnie zagadnienie posiada znaczą-

ną doniosłość i powinno być wzięte pod rozważenie przez czynniki decydujące w sprawach polityki kredytowej.

W ogólnym rezultacie — nie należy zamykać oczu na ujemne wpływy zachwiania się walut na działalność przemysłu chemicznego. Trzeba będzie nowych wysiłków w celu utrzymania dotychczasowego eksportu, zatabowania wzrostu zbędnego przywozu i zapewnienia przedsiębiorstwom dopływu płynnych środków obrotowych.

CŁO NA SIEMIĘ LNIANE

Dn. 16 października r. b. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów posiedzenie Komisji Lniarskiej.

Na zebraniu przeważały sfery rolnicze, naukowe, przedstawiciele kupiectwa i finansów Wileńszczyzny. Pierwszy punkt porządku dziennego obejmował sprawę cła na siemię lniane.

Projekt Komisji Lniarskiej wychodził z założenia, że celem należytej ochrony krajowej hodowli lnu i konopi — niezbędne jest podniesienie cła na siemię lniane do wysokości zł. 20 — od 100 kg.

W obronie tego stanowiska występowali delegaci wileńscy z prof. Jagminem na czele, starając się udowodnić konieczność wprowadzenia cła. Argumentacja nie była przekonująca i wychodziła wyłącznie tylko z przesłanek teoretycznych.

Przedstawiciele przemysłu chemicznego w rzeczowych wywodach wykazywali niecelowość wprowadzenia zwwyżki celnej na siemię lniane. Gdyby bowiem ochrona celna miała być skuteczna, to obecne ceny siemienia lnianego krajowego powinny się wahać od zł. 40 do zł. 43. Tymczasem przy obecnej podaży krajowego siemienia lnianego ceny te wynoszą zł. 26 — 29. Jest to najlepszym dowodem, że stawka celna na siemię lniane nie przyniesie praktycznych korzyści rolnictwu krajowemu.

Na wiosnę r. b. nie było żadnych zapasów krajowego siemienia i wskutek tego powtórzyło się to samo zjawisko, jakie obserwujemy corocznie: import argentyńskiego siemienia lnianego rozpoczął się dopiero po całkowitem wyczerpaniu krajowych zapasów.

Przedstawiciele rolnictwa zaryzykowali twierdzenie, jakoby przemysł olejarski uprawia zapomocą oleju słonecznikowego dumping w stosunku do oleju lnianego. Twierdzenie to było bardzo łatwo odparte przez przedstawicieli przemysłu, którzy udowodnili, że olej lniany ma specjalne przeznaczenie, bodajże wyłącznie na cele techniczne (jako olej schnący), natomiast olej słonecznikowy jest zużytkowany tylko na cele jadalne, gdyż na cele techniczne nie nadaje się.

Dyskusja na temat znacznej rozpiętości cen siemienia u producenta i odbiorcy doprowadziła do przekonania, że najistotniejszym czynnikiem w obrocie siemieniem lnianem w kraju jest brak

jakiegokolwiek kontaktu rolnictwa z przemysłem, producenta z odbiorcą.

Na fakt ten Związek Przemysłu Chemicznego wielokrotnie zwracał uwagę. We wszystkich prawie sprawozdaniach rocznych Związku zawsze kwestja ta była poruszana. Zwracaliśmy wtedy uwagę rolnikom, że przemysł olejarski powinien być w naszych specyficznych warunkach przemysłem par excellence rolnym, w każdym zaś razie pośrednictwem, podrażające bardzo znacznie siemię lniane, należy usunąć przy wspólnem porozumieniu i w obopólnym interesie. Zdanie to podzielił również przewodniczący zebrania, p. Chrzanowski, który kończąc dyskusję na temat ochrony celnej dla siemienia lnianego, konieczność utworzenia organizacji skupu siemienia specjalnie podkreślił.

Przewodniczący zakomunikował zebranym, że kwestja organizacji aparatu zakupu i finansowania tych zakupów będzie przedmiotem dalszych jeszcze studjów i że właściwie, działając w tym kierunku, rolnicy mogą odnieść największe korzyści.

KRONIKA

Dn. 24 października r. b. odbyło się posiedzenie Państwowej Rady Spirytusowej, które zastanawiało się nad projektem Ustawy w sprawie zmian Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o monopolu spirytusowym. Z pośród spraw, bezpośrednio interesujących przemysł chemiczny, należy zwrócić uwagę na następujące postanowienia:

Wyrób kwasu octowego zaliczony został do przemysłów koncesjonowanych, na których prowadzenie niezbędne jest uzyskanie zezwolenia Ministra Skarbu.

Akceptowano tezę, w myśl której Rada Ministrów w terminie i na warunkach przez siebie oznaczanych wprowadzi i regulować będzie w drodze rozporządzeń przymus mieszania spirytusu do środków napędowych. Rada Spirytusowa uchwaliła ponadto zwrócić się do Rady Ministrów, aby przymus ten był stosowany począwszy od dn. 1 lipca 1932, aby przepisana ilość spirytusu w mieszankach napędowych nie była niższa od 6% i wzrastała progresywnie, wreszcie aby właściwe Rozporządzenie zaopatrzone było sankcjami karnymi.

Pomimo odmiennego stanowiska przedstawicieli

cieli przemysłu chemicznego, Rada Spirytusowa zdecydowała zaproponować skreślenie tych postanowień dotychczasowego Rozporządzenia, które zezwalały gorzelniom przemysłowym, bezpośrednio połączonym ze zużywającymi spirytus fabrykami, na uzyskiwanie dodatkowego prawa odpędu spirytusu ponad wyznaczony kontyngent — celem przerabiania tego spirytusu we własnych fabrykach.

Projekt odmiennego podziału kontyngentu odpędu spirytusu między gorzelnie rolnicze i przemysłowe, w kierunku zwiększenia ilości spirytusu otrzymywanego w gorzelniach przemysłowych, a przeznaczonego wyłącznie na cele niekonsumcyjne, nie uzyskał większości na posiedzeniu Rady Spirytusowej, która opowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowego stosunku 5% ogólnej ilości produkowanego spirytusu w gorzelniach przemysłowych i 95% — w gorzelniach rolniczych.

Dn. 15 października r. b. odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Związku i Sekcji Eksportowej, poświęcone specjalnie zagadnieniom traktatowym. Stwierdzono, że jedną z przyczyn zmniejszenia wywozu produktów chemicznych w I półroczu r. 1931 (o 35%) — są liczne traktaty preferencyjne, zawarte między poszczególnymi krajami. Traktaty te, sprzyjając zbliżeniu gospodarczemu kontrahentów, siłą rzeczy prowadzą do ograniczenia działalności innych importerów, między innymi Polski, na rynkach związanych umowami preferencyjnymi.

Sekcja Eksportowa zastanawiała się, jakie środki należy przedsięwziąć celem utrzymania stanu posiadania polskiego przemysłu chemicznego na poszczególnych rynkach zbytu; ponadto uchwaliła rozpocząć prace w zakresie zbadania rynków zastępczych, któreby pozwoliły odzyskać utracone pozycje w dziedzinie eksportu.

W dniu 16 października r. b. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie posiedzenie połączonych Komisji Racjonalizacji i Administracji stosunków gospodarczych. Tematem obrad była sprawa utworzenia Centrali środków odurzających i trucizn.

Na posiedzeniu tem obecni byli przedstawiciele Związku Przemysłu Chemicznego w osobach pp.: Jezierskiego, Kleinadla, Otolskiego i Więckowskiego.

Przedstawiciele hurtu drogowego wypowiedzieli się za utworzeniem takiej Centrali, natomiast przedstawiciele przemysłu chem.-farm. — przeciw tworzeniu Centrali i za pozostawieniem handlu środkami odurzającymi w formie dotychczasowej.

Motywami zajętego przez przedstawicieli przemysłu stanowiska była konieczność nieodcinania przemysłowców od pierwszych źródeł surowców i unikania utrudnień w sprzedaży wytwarzanych produktów. Stanowisko przed-

stawicieli Związku Przemysłu Chemicznego zgodne było z poglądem przedstawicieli Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Dn. 27 października r. b. odbyło się posiedzenie Rady Towaroznawczej przy Min. Skarbu, na którym, między innymi, postanowiono:

Filtry z bibuły w postaci gotowych krążków używanych w laboratorjach chemicznych, ciłć wg. poz. 177 p. 23;

Preparat „Targesin“, zawierający srebro w postaci koloidalnej, ciłć wg. poz. 110 p. 3;

Arkusze hektograficzne ciłć wg. poz. 43 p. 2b;

Pak naftowy ciłć wg. poz. 83 p. 3.

NOWE ROZPORZĄDZENIA

Ukazał się nowy zeszyt związkowej taryfy polsko-rumuńskiej, obowiązującej od dn. 15 września 1931 r. Wobec dokonanych w swoim czasie zmian w wewnętrznej taryfie rumuńskiej, poprzednia taryfa związkowa nie mogła być stosowana. Obecne wydanie zawiera stawki już przerachowane. Taryfa obejmuje następujące artykuły chemiczne: benzol, biel cynkowa, cerata, farby malarskie, farby z tlenku żelaza, fenol, gudron, kainit, karbolineum, ksylol, kwasy siarkowy, solny i węglowy, litopony, margaryna, naftalin, nasiona oleiste, oleje roślinne i jadalne, pak, przedza z jedwabiu sztucznego, azotan wapnia, siarczan amonu, terpentyna, tłuszcze jadalne sztuczne, ultramaryna, ziemie farbiarskie.

W Dz. Ust. Nr. 93 z dn. 26 października 1931 pod poz. 721 ukazało się Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 21 września 1931 r. w przedmiocie regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych. Na zasadzie tego Rozporządzenia dotychczasowy regulamin przestaje obowiązywać, zaś nowy wchodzi w życie z dn. 1 grudnia 1931 r.

ECHA

* Z dniem 1 listopada r. b. dotychczasowy generalny dyrektor Sp. Akc. „Lignoza“, p. inż. Tomisław Morawski, opuszcza zajmowane stanowisko, rozpoczynając działalność na terenie Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. P. inż. Morawskiemu, który od wielu lat jest również członkiem Zarządu Związku Przemysłu Chemicznego, składamy życzenia jaknajowocniejszej pracy na nowej placówce, wyrażając jednocześnie szczery żal z powodu opuszczenia przez Niego terenu bezpośredniej pracy w przemyśle chemicznym.

Na stanowisko generalnego dyrektora Sp. Akc. „Lignoza“ powołany został p. inż. Leopold Szefer, dotychczasowy zastępca delegata Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Warszawie. P. inż. Szeferowi składamy życzenia najpomyślniejszej działalności na terenie jednego z największych w Polsce przedsiębiorstw chemicznych — ku pożytkowi całej polskiej chemicznej wytwórczości.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Aceton	450 zł.
Alkohol metylowy techniczny 90%	170 "
„ czysty 99%	300 "
* Amoniak skroplony za 1 kg NH_3	1,80 "
* Azotniak mielony za 1 kg % N_2	1,73 "
* „ granulowany za 1 kg % N_2	1,88 "
Azotan amonu	100 "
Benzol handlowy 90%	85 "
„ czysty	100 "
Bisulfat (kw. siarczanu sodu)	13,50 "
* Boraks	110 - 125 "
Chlorek cynku 50% Be	45 "
Chlorek wapna bielący	36 "
Chlorek wapnia (CaCl_2)	20 - 22 "
Chloroform czysty	800 "
„ „pro narcosi”	1,00 "
Eter siarkowy	390 "
Fenol czysty	300 "
Formalina 40%	270 "
* Gliceryna farmaceutyczna 30% Be	305 "
* „ techniczna 85/88%	175 "
* Karbid granulowany	75 "
Karbolineum	39,75 "
Klej kostny	265 "
Klej skórny	300 "
Krezol	140 "
* Kwas azotowy 30% Be w przel. na 100% HNO_3	100 "
Kwas mrówkowy 85%	241 "

Kwas siarkowy 60% Be	7,37 zł.
„ solny 190/21% Be	14,25 "
„ octowy techn. 30%	120 "
Mączka kostna odklejona 30% P_2O_5	16 "
„ rogowa 13/14% N	—
Naftalina surowa prasowana	34,50 "
„ czysta w łuskach	57,50 "
Octan sodu	140 "
„ ołowiu	215 "
Oleina zwierzęca destylat	200 "
„ saponifikat	190 "
Cleum 20%	19,94 "
Olej lniany	115 "
* Potaż kalcynowany 90/95%	120 "
* Potaż żrący topiony 88/92%	140 "
Pirydyna czysta za 1 kg.	9,75 "
Smoła preparowana	18,75 "
Siarczan amonu	36,80 "
* Siarczan miedzi	110 - 125 "
* Siarczek sodu 60/62%	65 "
Soda amonjakalna	25 "
„ kaustyczna	60 "
Sól głauberska kalcynowana niemielona	14,25 "
Stearyna	200 "
Superfosfat 16%	11,52 - 12,16 "
Toluol czysty	120 "
Żelatyna techn.	380 "

Ceny powyższe są cenami hurtowymi i rozumieją się za 100 kg. loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdką rozumieją się wraz z opakowaniem.



KOMUNIKACJA LOTNICZA ZAPEWNIĄ MAKSIMUM WYGODY, OSZCZĘDNOŚCI CZASU I BEZPIECZEŃSTWA

PRODUKTY WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ

Barwniki i półprodukty organiczne:

„PRZEMYSŁ CHEMICZNY, BORUTA Sp. Akc.„ Zgierz, tel. Łódź. 121-01 i Zgierz 19; Warszawa, tel. 708-09 sprzedaż i 894-49 informacje.

„WOLA KRZYSZTOPORSKA” Fabr. Chem. Piotrków Tryb., tel. Piotrków Tryb. 165.

„PABJANICKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO”, Pabjanice, tel. Łódź 21-86.

Chlorek wapna bielący:

Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ”, Warszawa, Zgoda 10, tel. 634-94.

Chlorek wapnia (CaCl_2):

Warszawa, Zgoda 10, tel. 634-94.
„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE”,

Farmaceutyczne przetwory:

Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN”, Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Gliceryna farmaceutyczna i techniczna:

Sp. Akc. „STREM”, Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.
Przem. Tłuszcz. „SCHICHT-LEVER”
Sp. Akc. Warszawa, Nowy Zjazd 1
telefony: 605-77, 605-99.

Gumowe artykuły techniczne:

Sp. Akc. „WOLBROM” Warszawa, Wierzbowa 9, tel. 760-80.

Jedwab sztuczny:

Sp. Akc. „TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU”, Warszawa, Wilcza 9a, tel. 875-39.

Karbid:

Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ”, Warszawa, Zgoda 10, tel. 634-94.
Zakłady „ELEKTRO”, Łaziska Górne, G. Śląsk.

Klej kostny i skórny:

Sp. Akc. „STREM”, Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Kwaśny węgiel sodowy (bikarbonat):

„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE”, Warszawa, Czackiego 14, tel. 711-24.

Novarsenobenzol:

Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN”, Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Oleina zwierzęca:

Sp. Akc. „STREM”, Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Phosphit:

Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN”, Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Siarka:

Sp. Akc. „TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU”, Warszawa, Wilcza 9a, tel. 875-39.

Słomka i włosie wiskozowe:

Sp. Akc. „TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU”, Warszawa, Wilcza 9a, tel. 875-39.

Smoła pierwszorzędowa:

Zakłady „ELEKTRO”, Łaziska Górne, G. Śląsk.

Soda amonjakalna, krystaliczna i kaustyczna:

„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE”, Warszawa, Czackiego 14, tel. 711-24.

Soda kaustyczna:

Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ”, Warszawa, Zgoda 10, tel. 634-94.

Stearyna:

Sp. Akc. „STREM”, Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Żelazokrzem 45% i 75%:

Zakłady „ELEKTRO”, Łaziska Górne, G. Śląsk.

Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego” bezpłatnie.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 1, telefon 410-14

Wydawca: w imieniu Związku Przem. Chemicznego Rzplitej Polskiej — Dyrektor Związku Inż. EDMUND TREPKA

Redaktor: Inż. TADEUSZ ZAMOYSKI

Drukarnia Współczesna, Szpitalna 10